

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Matuszewski

Sędziowie: SSO Sławomir Jęksa

SSO Hanna Bartkowiak (spr.)

Protokolant: p.o. staż. A. Z.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Agnieszki Hildebrandt

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2016 r.

sprawy **S. Z.**

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego we Wrześni

z dnia 29 grudnia 2015 r. sygn. akt II K 765/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu we Wrześni do ponownego rozpoznania.

H. B. L. S. J.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy we Wrześni wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 roku, wydanym w postępowaniu o sygn. akt II K 765/15, na skutek złożenia przez oskarżyciela publicznego wniosku w trybie art. 335 § 1 k.p.k., uznał **oskarżonego S. Z.** za winnego tego, że w dniu 28 października 2015 roku w K., woj. (...), na ul. (...) kierował samochodem osobowym marki S.

o numerze rejestracyjnym (...), będąc w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,26 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu, to jest przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł także wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, zaliczając jednocześnie oskarżonemu na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet tego zakazu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 28 października 2015 roku.

Nadto Sąd Rejonowy we Wrześni na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego obligatoryjne świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w minimalnej wysokości 5 000 złotych, zaś w oparciu o art. 43b k.k. orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie ogłoszenia o treści wyroku na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego we W. przez okres 14 dni od daty wywieszenia.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 1 i 2 ust. 1 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych, Sąd Rejonowy we Wrześni zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 525,92 złotych oraz opłatę w kwocie 200 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca oskarżonego. Zarzucił temu orzeczeniu:

1. błędy w ustaleniach faktycznych, w tym naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny wszelkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego przyjętych za podstawę orzeczenia, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na przyjęciu, że zgromadzony materiał dowodowy pozwala na uznanie oskarżonego winnym zarzucanego mu czynu;
2. naruszenie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 16 k.k. poprzez przyjęcie, że okoliczności sprawy uzasadniają przypisane oskarżonemu sprawstwa tego przestępstwa.

Jednocześnie apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie – w razie zaistnienia ku temu przesłanek - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była w części zasadna i w tym zakresie zasługiwała na uwzględnienie. Skutkiem tego była konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do treści uchybień stawianych przez skarżącego pod adresem wyroku Sądu Rejonowego, zaznaczyć należy, iż co do zasady przez zarzuty rozumieć należy nie tylko samo odwołanie się do określonego powodu uchylenia lub zmiany orzeczenia (art. 438 k.p.k., art. 439 k.p.k.), ale skonkretyzowanie o jakie dokładnie naruszenie chodzi, czyli jaką normę prawa materialnego lub procesowego, zdaniem skarżącego, naruszono, na czym polega błąd w ustaleniach faktycznych, czy też niewspółmierność kary lub innego środka (zobacz: Tomasz Grzegorzczak, Janusz Tylman, Polskie postępowanie karne, Wydanie 7, Wydawnictwo LexisNexis Polska sp. z o.o., Warszawa 2009, s. 779).

Nadto zgodnie z treścią art. 447 § 5 k.p.k. podstawą apelacji, wywiedzionej od wyroku wydanego na skutek uwzględnienia wniosku złożonego przez prokuratora w trybie art. 335 § 1 k.p.k., nie może być zarzut dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia, związanego z treścią zawartego porozumienia, o którym mowa w art. 343 k.p.k. Apelacja w takim przypadku powinna ograniczać się bowiem do zarzutów ujętych w art. 438 pkt 1 i 2 - a więc do obrazy prawa materialnego bądź przepisów postępowania, jeżeli mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Z uwagi na powyższe Sąd odwoławczy nie dostrzegł potrzeby dokonywania pogłębionej analizy treści zarzutu podniesionego w apelacji dotyczącego błędnych ustaleń faktycznych. Tym niemniej jednak Sąd Okręgowy uznał za celowe odnieść się do stanowiska skarżącego dotyczącego wątpliwości związanych z rodzajem urządzenia, którym dokonano pomiaru stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego w dniu 28 października 2015 roku, jak również zastrzeżeń co do braku pomiarów w ogóle z uwagi na brak załączonych do akt stosownych wydruków. Sąd odwoławczy stwierdził bowiem, że zgłoszone w tym zakresie zarzuty sprowadzały się do kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, a zatem wchodziły w obszar zarzutów obrazy prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.).

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż w ocenie Sądu odwoławczego nie zachodzą jakiegokolwiek wątpliwości co do urządzenia, którym dokonano u oskarżonego pomiaru stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu. Dostrzec bowiem należy, iż w protokole z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym z dnia 28 października 2015

roku podano minimalne, lecz wystarczające do identyfikacji informacje wymagane w tym zakresie – a mianowicie typ i numer fabryczny urządzenia, którym dokonano pomiaru (...), numer (...). Nadto bezpośrednio po dokonaniu tych czynności załączono do akt kopię stosownego świadectwa wzorcowania odnoszącego się do urządzenia typu (...) posiadającego identyczny numer fabryczny (...), określający w sposób jednoznaczny użyte do badania urządzenie. Tym samym biegły na potrzeby sporządzanej opinii z zakresu toksykologii sądowej całkowicie zasadnie przyjął, że badanie wykonano urządzeniem (...) wersja 51RB.

Nadto zaznaczyć należy, iż w niniejszej sprawie nie ma potrzeby sięgania do informacji producenta odnośnie dopuszczalnego błędu pomiarowego w odniesieniu do danego typu urządzenia. Każdorazowo bowiem granice błędu pomiarowego powinny dotyczyć konkretnego urządzenia, przy pomocy którego przeprowadzano kontrolę, gdyż jedynie one mogą stanowić miarodajne źródło informacji w odniesieniu do danego urządzenia i wskazywać na rzeczywiste granice błędu pomiarowego. Te zaś dane, zamieszone w świadectwie wzorcowania załączonym do akt, były znane w niniejszej sprawie.

Za całkowicie bezpodstawne uznać należy również twierdzenia apelującego dotyczące braku weryfikacji przez biegłego ewentualnych błędów mogących powstać w związku z temperaturą otoczenia. Zauważyć bowiem należy, iż oskarżonego zatrzymano w dniu 28 października 2015 roku, a więc w okresie jesiennym, w godzinach wczesno wieczornych (w okolicach godziny 18:00). Z kolei jak wynika z instrukcji obsługi urządzenia (...) wersja 51RB, pracuje ono w bardzo szerokim przedziale temperatur od 0 °C do 40 °C. Oznacza to w praktyce, że aby wykonać test temperatura urządzenia musi mieścić się w tym przedziale. Jeżeli jest ona niższa od 0 °C lub wyższa od 40 °C, test będzie blokowany. Tym samym w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nie sposób podać powodów, dla których podniesiona przez obronę okoliczność dotycząca temperatury otoczenia miałaby mieć jakikolwiek wpływ na wynik pomiaru stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego. Mylnie przy tym wywodzi apelujący o dopuszczalnym błędzie przy temperaturze badania 20-22 stopni, gdyż ze świadectwa wzorcowania wynika jedynie temperatura panująca w czasie dokonywania kontrolnych pomiarów.

Nadto pomimo braku załączenia do akt wydruków z urządzenia typu (...) dotyczących stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, nie sposób również zakwestionować wyników dokonanych w tym zakresie pomiarów. Miarodajne źródło informacji w tym względzie stanowi ww. protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym, w którym skrupulatnie odnotowano wyniki dwóch pomiarów, nie zakwestionowanych w żadnej mierze przez oskarżonego, nie domagającego się ponownego badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym, czy też pobrania krwi. Owe wydruki zaś nie są elementem obligatoryjnym do uznania ważności badania tym urządzeniem. Odwołując się po raz kolejny do instrukcji obsługi urządzenia typu (...), należy stwierdzić, iż opcja drukowania jest możliwa po wcześniejszym połączeniu urządzenia z drukarką lub komputerem. Jak wynika z akt sprawy, urządzenie do badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu użyte wobec oskarżonego nie było wyposażone w przyrząd do drukowania wyników.

W ocenie Sądu odwoławczego nie zasługuje również na uwzględnienie błędnie zresztą zgłoszony zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 16 k.k. Otóż w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że zarzut obrazy przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k.) jest zasadny wówczas, gdy sąd rozstrzygający sprawę nie zastosuje przepisu o charakterze materialnym, który przy tak ustalonym stanie faktycznym miał obowiązek zastosować lub zastosuje w tych okolicznościach przepis, który nie mógł znaleźć zastosowania (tzw. nieprawidłowa subsumpcja). Ponadto zarzut ten będzie usprawiedliwiony również wtedy, gdy sąd orzekający dokona nieprawidłowej wykładni przepisów ustawy – a mianowicie przepisów materialnoprawnych. Dodać przy tym trzeba, iż zarzut ten jest prawidłowo podniesiony jeśli apelujący nie kwestionuje ustaleń faktycznych, a takie zarzuty skarżący w niniejszej sprawie przecież także sformułował. Trzeba bowiem w tym miejscu zaznaczyć, z powołaniem na orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż: "Obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą lub kasacyjną jedynie wtedy, gdy ma

ona charakter samoistny. Naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc stawiać zarzutu rzekomego naruszenia prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia ma polegać na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia lub na naruszeniu przepisów procesowych” (tak: postanowienie SN z dnia 8 maja 2015 r., I KK 333/14, LEX nr 1713025). Tym samym w świetle okoliczności niniejszej sprawy nie sposób uznać, aby przy zgłaszanych licznie innych rodzajowo zarzutach odwoławczych można było wprawdzie badać czy Sąd I instancji dopuścił się obrazy prawa materialnego, dokonując niewłaściwej subsumpcji.

Koncentrując się zatem na kwestii, która stała się powodem uchylenia zaskarżonego wyroku, należało wskazać, iż w świetle argumentów obrony nie sposób obecnie ocenić czy prawidłowe jest ustalenie, iż poziom alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego w czasie gdy kierował on pojazdem mechanicznym wynosił 0,26 mg/dm³, tj. czy dopuścił się on przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

Jak słusznie zauważył apelujący, biegły sądowy z zakresu toksykologii, wydający opinię pisemną w niniejszej sprawie, konsekwentnie w swoich wyliczeniach przeliczał stężenie alkoholu na promile, zamiast przyjęć wskaźnik stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu w mg alkoholu na 1 dm³, jak wykazywało w trakcie badania przeprowadzonego z udziałem oskarżonego urządzenie typu (...). Obrońca wykazał przy tym różnice w wynikach przy uwzględnieniu dopuszczalnego błędu pomiaru urządzenia alco-sensor, w zależności od metody wyliczeń w mg na dm³ oraz w promilach. Skoro bowiem zgodnie ze świadectwem wzorcowania tego przyrządu margines błędu wynosi 0,01 mg/dm³, wydaje się zasadne rozważanie czy oskarżony kierował mając w organizmie od 0,25 do 0,27 mg/dm³ alkoholu. Ma to zaś istotne znaczenie dla ustalenia stanu nietrzeźwości, będącego znamieniem występku z art. 178a § 1 k.k. Zgodnie bowiem z art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi m.in. gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Problematyczne jest zaś to, że według przeliczenia na promile, którego dokonał biegły toksykolog i uwzględnieniu błędu pomiarowego urządzenia, oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości gdy kierował samochodem w dniu 28 października 2015 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy podzielił poczynione spostrzeżenia skarżącego, iż zachodzą w tej kwestii istotne wątpliwości wymagające wyjaśnienia, które doprowadziły w konsekwencji do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 343 § 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.k.

W tym miejscu przypomnieć należy w kontekście wniosku z art. 335 k.p.k., że w judykaturze wielokrotnie podnoszono, iż nie zyskuje aprobaty sposób procedowania sądów sprowadzający się do bezkrytycznego akceptowania wniosków prokuratorskich o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy, bowiem musi ono zostać poprzedzone gruntownymi badaniami wszystkich kryteriów dopuszczalności takiego wniosku. Skierowanie wniosku prokuratora w trybie art. 335 § 1 k.p.k. nie zwalnia bowiem sądu od obowiązku kontroli jego formalnej i materialnej poprawności, a zakresem tej weryfikacji winna zostać objęta nie tylko kwestia bezbłędności postulowanych przez prokuratora rozstrzygnięć, ale także to, czy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości. Zgodnie bowiem z art. 343 § 7 k.p.k. powinnością sądu rozpoznającego wniosek prokuratora złożony w trybie art. 335 § 1 k.p.k. jest zbadanie zasadniczej kwestii sprawstwa określonego czynu przez daną osobę, a co za tym idzie weryfikacji materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania przygotowawczego, który jest istotny dla oceny prawno-karnej czynu będącego przedmiotem osądu. Stwierdzenie zaś jakichkolwiek wątpliwości w tym zakresie nakazuje sądowi skierowanie sprawy na rozprawę celem przeprowadzenia postępowania dowodowego, które pozwoli te wątpliwości wyjaśnić (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2014 r., sygn. III KK 381/14, LEX nr 1621350).

Mając na względzie powyższe Sąd II instancji stwierdził, iż kompleksowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy we Wrześni uchybił zasadom warunkującym prawidłowe zastosowanie tego trybu konsensualnego, w szczególności w odniesieniu do kwestii czy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości. Przede wszystkim zauważyć należy, iż już na etapie przesłuchania w charakterze podejrzanego oskarżony S. Z. zgłaszał zastrzeżenia co do wyniku badania stanu trzeźwości z uwagi na to, że wynik ten jego zdaniem nieznacznie przekroczył poziom kwalifikujący czyn oskarżonego jako przestępstwo. Powyższe,

już po ustaleniach poczynionych ze S. Z. odnośnie możliwości złożenia wniosku w trybie art. 335 § 1 k.p.k., skutkowało zasięgnięciem opinii biegłego z dziedziny toksykologii w celu ustalenia faktycznego stężenia alkoholu w organizmie podejrzanego w chwili popełnienia czynu zabronionego, pozwalającego na przesądzenie istotnej okoliczności związanej z popełnieniem czynu zabronionego z art. 178a § 1 k.k. – a mianowicie kwestii, czy w chwili kierowania pojazdem oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości, czy też jedynie po spożyciu alkoholu.

I tak z treści przedmiotowej opinii zgromadzonej w aktach sprawy wynika wprost, iż ustalony, skorygowany o błąd pomiarowy zakres stężenia alkoholu we krwi oskarżonego, w czasie zdarzenia, tj. w dniu 28 października 2015 roku o godz. 18:10, wynosił od 0,51‰ do 0,56 ‰. Nie sposób jednak uznać, aby przedmiotowa opinia w sposób jednoznaczny wyjaśniała istotne okoliczności sprawy dotyczące tego, czy stężenie alkoholu u oskarżonego w wydychanym powietrzu w momencie kierowania pojazdem w dniu 28 października 2015 roku przekraczało 0,25 mg/l. Jak zaznaczono bowiem powyżej nie uszło uwadze Sądu odwoławczego – co całkowicie pominął Sąd I instancji – iż na potrzeby niniejszej opinii biegły konsekwentnie dokonywał wszelkich wyliczeń posługując się jednostką właściwą do ustalenia stężenia alkoholu we krwi – a mianowicie promilami. Z kolei funkcjonariusze policji dokonując badań na zawartość stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu posługiwali się urządzeniem wskazującym ilość mg alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza. Nadto również ze świadectwa wzorcowania stosownego urządzenia wynika, iż w odniesieniu do niego niepewność pomiarów mierzona była w miligramach na litr.

Nie kwestionując zatem poprawności obliczeń biegłego toksykologa wskazać jednocześnie trzeba, iż Sąd I instancji skazał oskarżonego za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwości, przy przyjęciu wskaźnika 0,26 mg/dm³ w wydychanym powietrzu, bez uwzględnienia dopuszczalnego błędu pomiarowego użytego do badań urządzenia i opinii biegłego w tym zakresie. Trzeba w tym miejscu poruszyć jeszcze jedną kwestię, która rzutować może na odpowiedzialność karną oskarżonego. Mianowicie chodzi o dostrzeżoną niekompatybilność między wynikami badania krwi i wydychanego powietrza na obecność alkoholu w organizmie. Na przykładzie niniejszej sprawy widoczne jest bowiem, że zawartość alkoholu z możliwymi widelkami błędu pomiarowego podana w promilach, jest mniej korzystna niż wyniki podane w mg/dm³. Przepis art. 115 § 16 k.k. określa zaś stan nietrzeźwości przy pomocy alternatywy łącznej, gdzie wskazuje się m.in., że zawartość alkoholu przekracza: 0,5 promila lub 0,25 mg/dm³. Wydaje się, że w takiej sytuacji należałoby rozważyć przyjęcie korzystniejszej dla podsądnego wartości, gdyby jeden z pomiarów (z uwzględnieniem dopuszczalnego błędu urządzenia) nie przekraczał tych granicznych wskaźników. Jak przy tym wskazuje w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy, dla odpowiedzialności karnej na podstawie art. 178a § 1 k.k. niezbędne jest ustalenie, że w chwili prowadzenia pojazdu poziom stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu przekraczał 0,25 mg/l (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2008 roku, sygn. akt: IV KK 116/08 LEX nr 467477).

W ocenie Sądu odwoławczego, w celu wyjaśnienia tych istotnych okoliczności sprawy, zachodzi konieczność skierowania sprawy do ponownego rozpoznania ale już na rozprawie. Konieczne jest bowiem zbadanie podniesionego wyżej problemu co do stanu nietrzeźwości oskarżonego w chwili zarzucanego mu czynu, dokonania odpowiednich obliczeń w tym zakresie, przy zastosowaniu miernika w postaci mg/dm³, a to dla ustalenia możliwego stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu.

Sąd Rejonowy we Wrześni ponownie rozpoznając sprawę w wyniku wydania orzeczenia kasatoryjnego powinien w tym celu zasięgnąć uzupełniającej opinii biegłego z zakresu toksykologii w celu stwierdzenia stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego również w wydychanym powietrzu przy zastosowaniu przeliczenia mg alkoholu przypadającego na 1 dm³, z uwzględnieniem niepewności pomiaru zachodzącej przy stosowaniu urządzenia (...), numer fabryczny (...), wynikającej ze świadectwa wzorcowania tego urządzenia wystawionego w dniu 3 czerwca 2015 roku. Prawidłowość funkcjonowania i zdatność do użytkowania zastosowanego urządzenia potwierdza bowiem aktualne świadectwo wzorcowania. Wzorcowaniem są czynności ustalające relację między wartościami wielkości mierzonej wskazanymi przez przyrząd pomiarowy a odpowiednimi wartościami wielkości fizycznych, realizowanymi przez wzorzec jednostki miary (art. 4 pkt 14 ustawy o miarach). W świadectwie wzorcowania podaje się wyniki wzorcowania wraz z niepewnościami, a także informację o zachowaniu spójności pomiarowej i zastosowanych

wzorcach. Sąd orzekający powinien zatem pamiętać, iż podane w świadectwie wzorcowania wyniki wzorcowania wraz z niepewnością pomiaru pozwalają na wyznaczenie błędu konkretnego egzemplarza analizatora. Jest to bardzo istotne, szczególnie jeśli wynik pomiaru wynosi dokładnie tyle, ile stanowią granice określające „stan po spożyciu alkoholu” i „stan nietrzeźwości”, czyli 0,25 mg/l - co może mieć miejsce w niniejszej sprawie.

Zadaniem Sądu I instancji ponownie rozpoznającego sprawę oskarżonego S. Z. będzie próba rzetelnego wyjaśnienia wszystkich istotnych, z punktu widzenia odpowiedzialności karnej tego podsądnego, kwestii, dokonania oceny materiału dowodowego, zgodnej z regułami zawartymi w art. 7 k.p.k., a następnie poczynienia ustaleń faktycznych, które z kolei staną się podstawą orzeczenia końcowego.

H. B. L. S. J.